

Anna Oleszkowicz
Uniwersytet Wrocławski
Dorota Czyżowska
Uniwersytet Jagielloński
Olga Bąk
Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław

MAKSYMALIZM MORALNY – POSZUKIWANIE ZACHOWAŃ SPEŁNIAJĄCYCH KRYTERIA DEFINICYJNE

Zachowania z zakresu maksymalizmu moralnego stanowią jedną z kategorii dewiacji pozytywnej. Na podstawie analizy teoretycznej ustalono kryteria definicyjne tych zachowań: 1) wykraczają poza standardowe oczekiwania społeczne 2) realizują przede wszystkim wartości uniwersalne, a nie własny interes jednostki; 3) wymagają poniesienia stosunkowo dużych kosztów osobistych; 4) nie wynikają z obawy przed łamaniem prawa. Na podstawie przyjętych kryteriów ustalono wstępną listę 37 zachowań społecznych, mających stanowić przejaw maksymalizmu moralnego, którą poddano ocenie 95 kompetentnych sędziów. Celem badania było wyodrębnienie dobrych przykładów maksymalizmu moralnego, aby w przyszłości przygotować program ich promocji w społeczeństwie.

Główne pojęcia: dewiacja pozytywna, maksymalizm moralny, wartości.

Wprowadzenie

Wśród różnych ludzkich zachowań szczególne zainteresowanie budzą zawsze zachowania wyraźnie odbiegające od przeciętnej, wykraczające poza społeczne normy i oczekiwania. Dla określenia tego typu zachowań często używa się określenia dewiacja, a osoby przejawiające te zachowania niejednokrotnie określa się mianem dewiantów. Należy zauważyć, że spośród zachowań dewiacyjnych większym zainteresowaniem, zarówno jeśli chodzi o analizy teoretyczne, jak i badania empiryczne cieszą się zachowania z obszaru dewiacji negatywnej. Być może wiąże się to z faktem, iż zachowania takie, jako społecznie szkodliwe i zagrażające dobru społecznemu, bardziej

Anna Oleszkowicz: Uniwersytet Wrocławski, Instytut Psychologii, e-mail: amo@dawid.uni.wroc.pl, a.oleszkowicz@psychologia.uni.wroc.pl; Dorota Czyżowska: Uniwersytet Jagielloński, Instytut Psychologii, e-mail: dorotaczyzowska@wp.pl; Olga Bąk: Dolnośląska Szkoła Wyższa, Zakład Psychologii, e-mail: olgabak@tlen.pl

przyciągają uwagę zarówno opinii publicznej, jak i badaczy. Wydaje się jednak, że nie mniej ważne z punktu widzenia praktyki społecznej i promocji zachowań prospołecznych są analizy i badania dotyczące dewiacji pozytywnej (opisywanej za pomocą takich pojęć jak: niepokój twórczy, innowacje, nonkonformizm, perfekcjonizm moralny itp.). Problem ten nabiera znaczenia w kontekście oddziaływań społecznych, promujących określone standardy zachowania i nowe (często postępowe) idee społeczne. Ważne wydaje się zatem pytanie, czy możemy wyróżnić taką grupę zachowań społecznych, które powszechnie, w obrębie danej kultury zostałyby uznane za dewiację pozytywną (w tym artykule: maksymalizm moralny). Warto podkreślić, że społeczeństwo koncentrujące się na dewiacji pozytywnej (wybitnych osiągnięciach, śmiałych poszukiwaniach, postępowych ideach czy szlachetnych zachowaniach) rozwija się i dokonuje planowej zmiany o charakterze kreatywnym (Podgórecki 1976; Siemaszko 1993; Paleczny 1998).

Maksymalizm moralny jako przykład dewiacji pozytywnej – inspiracje socjologiczne

Termin dewiacja pochodzi od łacińskiego *deviatio* – zboczenie (z drogi), *deviare* – zejść z drogi (na manowce). W potocznym rozumieniu zachowanie dewiacyjne oznacza zachowanie społecznie nieakceptowane, oceniane negatywnie, uznawane za niewłaściwe. Pewne zdziwienie może zatem początkowo wzbudzać określenie „dewiacja pozytywna”. Jak zauważa Jerzy Kwaśniewski (1976), koncepcja pozytywnej dewiacji społecznej wymaga wyróżnienia przynajmniej trzech typów postaw, jakie członkowie danej społeczności mogą prezentować wobec kulturowo wyznaczonych standardów. Po pierwsze, może to być postawa zgodności, gdy zachowania przejawiane przez jednostkę są zgodne z oczekiwaniami społecznymi. Po drugie, postawa niezgodności ujemnej, czyli tzw. dewiacji negatywnej, gdy osoba nie spełnia oczekiwań społecznych, zaniża standardy związane z pełnieniem określonych ról społecznych i nie szanuje obowiązujących w danej społeczności zasad. Po trzecie w końcu, postawa dodatniej niezgodności, którą określa się jako dewiację pozytywną, gdy zachowanie jednostki wykracza poza oczekiwania społeczne, zawiązując standardy społeczne. Człowiek prezentujący tego typu postawę robi więcej, niż społeczność od niego oczekuje. Inną cechą charakterystyczną zachowań opisywanych jako dewiacja pozytywna jest ich nieegoistyczny charakter, co ma sugerować, iż można spodziewać się pozytywnych konsekwencji takich zachowań przede wszystkim dla innych ludzi lub społeczeństwa. Kwaśniewski wskazuje również, iż zachowania takie bywają wyrazem buntu w stosunku do standardów przyjętych w danym środowisku lub w określonej sferze działan-

ności. Chodzi tutaj o szeroko rozumianą buntowniczość, od otwartego sprzeciwu do biernego zewnętrznego oporu. Buntowniczość, która jednocześnie wiąże się z jakimś respektem dla innego porządku, w imię którego jednostka działa. Jednostka decydująca się na nonkonformistyczne działania przeciwstawia się w ten sposób miernocie, bylejałości i znieczulicy społecznej, wprowadzając tym samym nowe standardy życia społecznego. W końcu dewiacja pozytywna jest motorem postępu społecznego, co jest możliwe do uchwycenia dopiero po jakimś czasie od chwili jej wystąpienia.

Kilka lat później Joanna Pawłowska (1985) przeanalizowała zjawisko dewiacji pozytywnej odwołując się do trzech różnych definicji: definicji normatywnej, statystycznej i reaktywnej. W przypadku definicji normatywnej autorka przyjęła, że w społeczeństwach istnieją trzy kategorie norm. Po pierwsze, normy obowiązujące rygorystycznie, których nieprzestrzeganie zawsze powoduje sankcje negatywne, a przestrzeganie nie wiąże się z żadną nagrodą (np. przykazanie „nie zabijaj”). Zachowanie osoby, która łamie te normy, postrzegane jest zwykle w kategoriach dewiacji negatywnej. Drugi rodzaj norm, to tzw. normy z obszaru tolerancji, których przestrzeganie nie powoduje wyraźnej reakcji pozytywnej ze strony społeczności, a ich nieprzestrzeganie nie wiąże się z karą (np. mówienie sobie „dzień dobry”). Wreszcie, istnieją również takie zasady funkcjonowania, których spełnienie wiąże się ze szczególnym uznaniem społecznym, natomiast ich niespełnienie nie prowadzi do żadnych negatywnych sankcji (np. oddawanie szpiku kostnego). W odniesieniu do tych norm Pawłowska używa określenia „normy z obszaru nieobowiązującego maksymalizmu moralnego”. Zachowania spełniające te normy są zatem przykładem dewiacji pozytywnej.

Z kolei, biorąc pod uwagę definicję statystyczną, za zachowanie dewiacyjne uznaje się takie, które odbiega od normy statystycznej, rozumianej w kategoriach większości (im zachowanie pojawia się rzadziej, tym bardziej jest dewiacyjne) i jednocześnie budzi reakcję oceniającą. W końcu, kierując się reakcją społeczną (tzw. definicja reaktywna), przyjmuje się, że zachowanie społecznie cieszące się dużym szacunkiem i uznaniem społecznym również może być przykładem dewiacji pozytywnej, a spotykające się z reakcją odrzucającą – dewiacji negatywnej¹.

Wielość przytoczonych powyżej poglądów na temat dewiacji pozytywnej wskazuje, że zjawisko to można odnaleźć w różnych obszarach życia społecznego: kulturze, sztuce, nauce, gospodarce, ale także w relacjach społecznych. W dalszej części artykułu nasze zainteresowanie skoncentrowane będzie wokół zachowań społecznych opisywanych za pomocą nazwy „maksymalizm

¹ Wszystkie wspomniane definicje zostały poddane przez Pawłowską (1985) dokładniejszej analizie krytycznej, gdzie przytoczone były różne wątpliwości związane z ich zastosowaniem.

moralny”. Treścią tych zachowań jest realizacja wartości ujętych w kodeksach etycznych danego społeczeństwa. Nazwa ta nawiązuje więc do definicji normatywnej, wprowadzonej przez Pawłowską, w której maksymalizm moralny oznacza przekraczanie norm, robienie „czegoś więcej”, niż oczekuje społeczeństwo, przez co zasługuje na podziw i uznanie.

Maksymalizm moralny – kryteria definicyjne

Maksymalizm moralny jako teoretycznie wyodrębniona kategoria dewiacji pozytywnej spełnia wiele kryteriów opisanych przez socjologów. Zapewne należy do zachowań rzadkich, zawiąże standardy społeczne, odwołuje się do motywacji nieegoistycznej, czy też staje się motorem postępu społecznego. Nie wszystkie z tych atrybutów są łatwe do uchwycenia w badaniach empirycznych (np. kryterium statystyczne wymagałoby badań populacyjnych, a kryterium „postępu” badań historycznych). Stąd zrodziła się potrzeba sformułowania takich kryteriów definicyjnych zachowań z zakresu maksymalizmu moralnego, które następnie znalazłyby zastosowanie w badaniach empirycznych. Kryteria te w pewnej mierze nawiązują do swoich socjologicznych pierwowzorów.

Po pierwsze, zgodnie z definicją normatywną Pawłowskiej przyjęto, że zachowania reprezentujące maksymalizm moralny wykaczają poza standardowe oczekiwania społeczne. Oznacza to, że realizacja danego zachowania nie wynika z adresowanych do jednostki oczekiwań czy wręcz obowiązujących norm postępowania, a bardziej jest reakcją na lansowane ogólnie przekonanie, że dobrze by było, gdyby ludzie bezinteresownie podejmowali zadania ważne z punktu widzenia interesu innych osób, np. honorowe oddanie krwi czy bohaterka pomoc osobie będącej w zagrożeniu. Tym samym, niepodjęcie przez jednostkę tego typu zachowań zazwyczaj nie spotyka się z żadną negatywną sankcją.

Po drugie, zachowania te powinny mieć na celu realizację przede wszystkim wartości uniwersalnych (dobra innych ludzi, ładu społecznego, godności, honoru itp.), a nie własnego interesu jednostki (kryterium to nawiązuje do cechy dewiacji pozytywnej, jaką jest motywacja nieegoistyczna). Zachowania motywowane chęcią osiągnięcia własnych celów i osobistych korzyści, nawet jeśli przy okazji czynią dobro, nie powinny być traktowane jako przejaw maksymalizmu, bowiem u ich podłoża leży motywacja egoistyczna (interes własny). Ponadto, jeśli w rzeczywistości mają one stanowić konstruktywną siłę przemian społecznych, to wskazane jest, aby odnosiły się właśnie do wartości uniwersalnych stanowiących, szczególnie dla społeczeństwa obywatelskiego, idealistyczne cele same w sobie.

Po trzecie, zachowania te wymagają poniesienia stosunkowo dużych kosztów osobistych. Są to zarówno koszty materialne, jak i psychologiczne związane z realizacją danego zachowania, takie jak np. poświęcenie środków finansowych, czasu, podjęcie wysiłku fizycznego, przeżywanie silnych emocji negatywnych, podjęcie dużego ryzyka, zagrożenie zdrowia itp. Kryterium to również nawiązuje do nieegoistycznego charakteru motywacji leżącej u ich podstaw.

W końcu, po czwarte, zachowania te nie mogą wynikać z obawy przed ryzykiem poniesienia kary za ewentualne łamanie prawa. Przepisy prawne nie regulują tego typu zachowań. Jeśli osoba podejmowałaby takie zachowanie dlatego, że tego wymaga prawo lub z obawy przed karą, wtedy spełniałaby jedynie normy obowiązujące rygorystycznie (por. Pawłowska 1985). Przykładem zachowań pozytywnych, które w świetle ostatniego kryterium nie są maksymalizmem moralnym, może być regularne płacenie wszystkich podatków, kasowanie biletów w tramwaju czy udzielanie niezbędnej pomocy ofiarom wypadku drogowego.

Zgodnie z powyższymi rozważaniami, aby określone zachowanie zostało uznane za przejaw maksymalizmu moralnego, musi spełniać wszystkie wymienione kryteria jednocześnie.

Jak wskazano wcześniej, zachowania z zakresu maksymalizmu moralnego służą realizacji różnych wartości uniwersalnych. Z tego powodu problematykę tę warto powiązać z psychologicznymi badaniami nad moralnością. Szczególnie przydatna w tym zakresie wydaje się wiedza na temat rodzajów etyk leżących u podstaw zachowań moralnych Polaków. Z badań przeprowadzonych przez Wiesława Baryłę i Bogdana Wojciszke (2000, 2002) nad potocznym rozumieniem sądów moralnych w Polsce wynika, że prawie 100% zachowań o charakterze moralnym można wyjaśnić odwołując się do: etyki autonomii, etyki godności oraz etyki dobra powszechnego. Oznacza to, że ludzie uznając jakieś zachowanie za moralne lub niemoralne odwołują się do wartości zawartych w danej etyce (tzn. koncentrują się na tym, jak bardzo przestrzegane lub łamane są wartości odnoszące się do danej etyki).

Etyka autonomii jest skoncentrowana na dobru/krzywdzie innego człowieka i on też jest bezpośrednim odbiorcą określonych zachowań moralnych. Tym samym główną wartością tej etyki jest dobro jednostki, poszanowanie jej wolności i praw, lojalność i wsparcie. W przypadku maksymalizmu moralnego przykładem zachowań silnie związanych z etyką autonomii mogą być zachowania altruistyczne, np. oddanie narządów do transplantacji, ratowanie życia innych z narażeniem własnym itp. (Śliwak 2001).

Etyka godności nawiązuje do naczelnej wartości, jaką jest zachowanie godności osobistej w każdych warunkach. W etyce tej zwraca się uwagę na wartości duchowe, pielęgnację wartości honorowych takich jak: dotrzymywanie

słowa, „zachowanie twarzy” w trudnych sytuacjach, podtrzymywanie tradycji itp. Jest to etyka nadająca godności człowieka walor moralny, zakładająca, że utrata godności jest zła i zasługuje na potępienie (Baryła i Wojciszke 2000). Maksymalizm moralny związany z tą etyką będzie obejmował zachowania, w których osoba ujawnia silne przywiązanie do swoich zasad i wartości honorowych (np. przestrzega zasad religijnych, wybacza winy itp.), mimo niesprzyjającej reakcji otoczenia lub realnych kosztów, jakie będzie musiała ponieść, co w oczach społeczności mogłoby ją zwolnić np. z danego słowa.

Trzecią z wymienianych jest etyka dobra powszechnego (tzw. uniwersalistyczna). Naczelną wartością tej etyki jest pomyślność całej społeczności ludzkiej. Rozpatrywane w ramach tej etyki wartości służą regulacji norm funkcjonowania społecznego, dotyczą problematyki sprawiedliwości, poszanowania prawa, poszanowania prawdy, równości, działania na rzecz ludzi w ogóle itp. Maksymalizm moralny rozpatrywany w ramach tej etyki będzie dotyczył między innymi tych wszystkich działań jednostki, w których konsekwentnie przestrzegane są pewne zasady funkcjonowania społecznego (choćby na łamanie lub obchodzenie tych zasad istniała niepisana zgoda społeczna). Przykładem maksymalizmu moralnego jest więc dbałość o dobro publiczne, spełnianie tzw. obowiązków obywatelskich, dążenie do ujawniania prawdy, walka o prawo człowieka do życia w godnych warunkach itp.

Maksymalizm moralny a pojęcia pokrewne: altruizm i rygorizm moralny

Pojęciami pokrewnymi wobec maksymalizmu moralnego, które warto pokrótce omówić, są altruizm i rygorizm moralny.

Altruizm należy do specyficznej kategorii zachowań prospołecznych. Rozważania toczące się wokół problematyki altruizmu sięgają czasów starożytnych, gdzie można je odnaleźć np. w dziełach Platona i Arystotelesa (bezinteresowna troska o innych) czy Konfucjusza (rozważania o doskonałości moralnej). Jednak sam termin „altruizm” został po raz pierwszy użyty przez Augusta Comte’a. Wiązał on altruizm z motywem postępowania społecznego, którego istotą była zdolność jednostki do bezinteresownego pragnienia „życia dla nich” i do zrzeczenia się pewnych praw osobistych na rzecz obowiązków wobec innych ludzi (za: Szuster 2005).

Powszechnie altruizm wiązany jest z działaniem na rzecz innych osób, z czynieniem jakiegoś dobra. Psychologia ewolucyjna wyróżnia altruizm krewniczy (teoria Williama D. Hamiltona, dotycząca tzw. altruizmu twardego), który oznacza działania prospołeczne podejmowane na rzecz osób spokrewnionych. Motywem tego altruizmu jest przetrwanie genów i w pełni jest on

zdeterminowany biologicznie (Buss 2003). Psychologia ta dostarcza również wyjaśnień zjawiska tzw. altruizmu miękkiego (przy braku pokrewieństwa), ustosunkowując się tym samym do faktu, że ludzie podejmują ryzyko oraz obdarzają dużym zaufaniem czy hojnością również innych – obcych (Buss 2003; Szuster 2005; Burnstein 2008). Tak więc zdaniem Roberta Triversa (za: Buss 2003) altruizm mógł powstać w okolicznościach, w których istniało prawdopodobieństwo odwzajemniania się, dzięki czemu przynosił on korzyści obu stronom. Jednocześnie Trivers i inni badacze twierdzą, że mechanizmy altruizmu nawiązujące do korzeni biologicznych (psychologia ewolucyjna, socjologia) nie wyjaśniają wszystkich przejawów ludzkiego altruizmu, istnieje bowiem również taka kategoria zachowań, którą można nazwać altruizmem bezinteresownym. Wynika ona z rozwoju ludzkiej mowy oraz ze szczególnych właściwości procesów poznawczych, jakie można zaobserwować u człowieka, między innymi zdolności do decentracji, odraczania, komunikowania własnych potrzeb itp. (Reykowski 1979; Szuster 2005).

Maria Ossowska (2002) wskazując na kryteria stanowiące o istocie działania altruistycznego podkreśla, iż czyn taki nie może być przypadkowy, lecz osoba musi chcieć go realizować, musi być w nim zawarty element ofiary i poświęcenia. Co równie ważne, osoba, na rzecz której podejmowane jest działanie, nie może pozostawać w bliskich relacjach ze sprawcą. Nie można zatem, zdaniem Ossowskiej, mówić o altruizmie w relacjach matka – dziecko czy w związkach przyjaźni. Daniel Bar-Tal (1976) także uznaje, iż istotą altruizmu jest działanie dla dobra innej osoby, podkreśla dobrowolność takiego działania i fakt, iż powinno ono stanowić cel sam w sobie. Janusz Reykowski (1979) wyróżniając w grupie czynności prospołecznych te, które można by nazwać altruistycznymi, podkreśla, iż powinny one nie tylko przynosić korzyść innym, ale muszą wiązać się z wysokimi kosztami ponoszonymi przez sam podmiot, który nie spodziewa się żadnej nagrody. Optuje również za stanowiskiem podzielanym przez niektórych psychologów (np. C. Daniela Batsona czy Martina Hoffmana), że u podstaw tych zachowań może leżeć motywacja nieegoistyczna. Daniel Batson (1987) pojęcie „prawdziwego” altruizmu rezerwuje dla zachowań motywowanych współczuciem i czułością, które często określa się mianem empatycznej troski.

Wśród badaczy (por. Sliwak 2001) istnieje zatem zgoda co do tego, że zachowanie altruistyczne musi przynosić korzyść innym, podmiot działający nie powinien oczekiwać żadnych nagród zewnętrznych, a działanie ma charakter dobrowolny i stanowi cel sam w sobie.

Jak wynika z tego opisu, niektóre zachowania altruistyczne mogą być dobrymi przykładami maksymalizmu moralnego. Zakres ich treści wydaje się jednak ograniczać przede wszystkim do etyki autonomii, czyli tych zachowań, które skoncentrowane są na dobru, potrzebach, interesach innego człowieka.

Maksymalizm moralny obejmuje natomiast szerszą kategorię zachowań związanych z dwiema pozostałymi etykami omówionymi wyżej.

Drugim pojęciem, na które warto zwrócić uwagę jest „rygoryzm moralny”. W etyce terminem tym określa się stanowisko domagające się ścisłego i bezwyjątkowego przestrzegania norm etycznych. Jako przykład podaje się najczęściej etykę Immanuela Kanta, który uważał, iż tylko to ma wartość moralną, co wynika z obowiązku. Istota moralności tkwi, jego zdaniem, w podporządkowaniu się prawu, które określa on prawem moralnym (por. Szuster 2005). Rygoryzm moralny rozważa się również w kategoriach rozwojowych. Jak pokazały badania Andrzeja Gołęba (1979), rygoryzm moralny oznaczający traktowanie powinności jako bezwarunkowo obowiązujących, najpełniej charakteryzuje dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Następnie w okresie dorastania mamy do czynienia z jego stopniowym spadkiem. Rygoryzm moralny dorastających ujawnia się głównie w ich sądach moralnych. Przytaczana przez młodzież argumentacja nadal jest często dość radykalna, co wynika z charakterystycznego dla tego okresu absolutyzmu i rozwojowej nietolerancji. Po okresie spadku, rygoryzm może ponownie pojawić się w dorosłości, ale już w postaci bardziej dojrzałej, tzn. w większym stopniu regulującej zachowanie, gdzie odznacza się stabilnością uznawanych zasad oraz umiejętnością ich uzasadniania. Rygoryzm taki cechuje tylko niektóre osoby dorosłe (Obuchowska 2003).

Rygoryzm moralny oznacza zatem pewną postawę charakteryzującą się skłonnością do bezkompromisowego egzekwowania uznawanych norm i zasad postępowania od innych ludzi i od siebie samego oraz tendencją do karaniania w przypadku ich niespełnienia. Przestrzeganie norm etycznych jest tutaj traktowane jako obowiązek, od którego nie można odstąpić. Tymczasem rozpatrywany przez nas maksymalizm moralny jest rozważany w kategoriach zachowań, a nie postaw. Brak tego typu zachowań zazwyczaj nie wzbudza i nie powoduje przykrych emocji i negatywnych konsekwencji społecznych, natomiast ich występowanie wiąże się zazwyczaj z poczuciem zadowolenia (a nawet dumy) u podmiotu i aprobatą lub podziwem innych osób.

Próba empirycznego wyodrębnienia dobrych przykładów maksymalizmu moralnego

Zgodnie z przedstawionymi rozważaniami przyjęto, że zachowanie maksymalne moralnie powinno spełniać następujące kryteria:

- 1) wykracza poza standardowe oczekiwania społeczne,
- 2) realizuje wartości uniwersalne, a nie własny interes podmiotu,

- 3) wymaga poniesienia stosunkowo dużych kosztów osobistych,
 4) nie wynika z obawy przed łamaniem prawa i ryzykiem poniesienia kary.

Podjęcie jakichkolwiek badań populacyjnych nad zjawiskiem maksymalizmu moralnego wymaga wcześniejszego wyodrębnienia jego dobrych przykładów (wzbudzających najmniej kontrowersji w świetle przyjętej definicji). Dopiero posiadając listę takich zachowań można poddać je wszechstronnej analizie, która pozwoli uzyskać informacje cenne z punktu widzenia budowania kampanii społecznych. Interesujące może być również badanie stosunku obywateli do tego typu zachowań, gotowości do ich podejmowania, barier i oporów stanowiących przeszkodę w ich realizacji.

Do wyodrębnienia dobrych przykładów maksymalizmu moralnego wykorzystano metodę sędziów kompetentnych (Hornowska 2001). Na wstępie przygotowano listę 37 zachowań społecznych, w tym 30 nawiązujących do wyodrębnionych kryteriów definicyjnych oraz 7 o charakterze buforowym². Lista ta została wygenerowana, po pierwsze, na podstawie Kwestionariusza Etyki (Lewicka i Grzelak red. 2002), który stanowił inspirację do stworzenia opisu zachowań odnoszących się do różnych etyk. Drugim źródłem inspiracji były akcje społeczne i zachowania lansowane w mediach (np. akcja medialna: zainteresuj się, co się dzieje u twoich sąsiadów czy audycje o transplantacji narządów). Wygenerowane w ten sposób zachowania zostały poddane ocenie sędziów kompetentnych (tj. osób specjalnie przygotowanych do krytycznej oceny zachowań pod kątem zaproponowanej definicji) w dwóch odrębnych badaniach (pierwsze w roku 2006, drugie w 2008). W pierwszym badaniu sędziowie zostali zapoznani z koncepcją maksymalizmu moralnego i kryteriami definicyjnymi, które wspólnie przedyskutowali, wyjaśniając ewentualne wątpliwości przed przystąpieniem do oceny. W drugim badaniu sędziowie zapoznali się jedynie z kryteriami definicyjnymi i po ich przedyskutowaniu przystąpili do oceny zachowań. Nie znali przy tym ani teorii, ani pojęcia „maksymalizmu moralny”. W ten sposób postanowiono sprawdzić, czy znajomość pojęcia „maksymalizmu moralny” (por. pierwsze badanie) ma jakiś wpływ na formułowanie ocen. W zamian sędziowie mieli znaleźć wspólną nazwę dla zachowań, które – ich zdaniem – spełniały wszystkie kryteria.

W pierwszym badaniu (rok 2006) sędziami było 43 studentów oraz słuchaczy studiów podyplomowych (średnia wieku 32 lata). Sędziowie dokonywali oceny na skali trzystopniowej zawierającej kategorie: dobry przykład maksymalizmu, nie wiem, zły przykład maksymalizmu.

² Zachowania buforowe miały charakter pozytywny, ale zdecydowanie nie spełniały kryteriów definicyjnych maksymalizmu moralnego, np. ktoś systematycznie płaci podatki; osoba zawsze przestrzega wszystkie przepisy drogowe.

W badaniu drugim (rok 2008) wzięło udział 52 studentów (średnia wieku 25 lat). Tym razem ocena miała charakter dwukategorialny: dobry przykład maksymalizmu, zły przykład maksymalizmu. W przypadku wskazania odpowiedzi negatywnej, w obu badaniach, sędziowie mieli wskazać kryteria (kryterium), które ich zdaniem nie były spełnione i krótko uzasadnić, dlaczego spełnione nie są.

W analizie danych przyjęto następujące kryteria progowe:

- zachowanie jest dobrym przykładem maksymalizmu, jeśli co najmniej 70% sędziów uzna, że spełnia ono kryteria definicyjne,
- zachowanie jest złym przykładem maksymalizmu moralnego, jeśli co najmniej 60% sędziów uzna, że nie spełnia ono któregoś z kryteriów definicyjnych,
- zachowanie jest niejednoznaczne (kontrowersyjne) z punktu widzenia kryteriów definicyjnych, jeśli niespełnione jest żadne z wyżej wymienionych dwóch kryteriów progowych.

Efekty pracy sędziów kompetentnych

W wyniku przeprowadzonych analiz, przy uwzględnieniu przyjętych kryteriów progowych, uzyskano trzy grupy zachowań, które w różnym stopniu można było uznać za przykład maksymalizmu moralnego.

Dobre przykłady maksymalizmu moralnego

Za dobre przykłady maksymalizmu moralnego, tj. zachowania spełniające kryteria definicyjne uznano 14 zachowań z listy (por. tabela 1).

Zauważyć można, że tylko część zachowań ze wstępnej listy została oceniona jako dobry przykład maksymalizmu. Choćby rezultat ten nie do końca jest zgodny z oczekiwaniami (wszak 30 zachowań zostało dobranych tak, iż wydawało się, że spełniają one kryteria definicyjne), to jednak można wyciągnąć z niego przynajmniej dwa ważne wnioski. Po pierwsze, sędziowie bardzo uważnie analizowali zachowania i wszelkie wątpliwości ujawniali poprzez swoje krytyczne oceny i wskazania niespełnionych, ich zdaniem, kryteriów. Po drugie, niezwykle interesujące będzie w dalszej części pracy przeanalizowanie, jakie zachowania zostały wykluczone z puli maksymalnie moralnych i rozważenie, dlaczego tak się stało (por. dalej).

Kolejnym spostrzeżeniem jest to, że oceny sędziów w dwóch badaniach są w zdecydowanej większości przypadków zbieżne (zbliżone wskaźniki procentowe), co potwierdza, że wybrane zachowania faktycznie można uznać za spełniające przedstawione kryteria. Rozbieżność dotyczy dwóch zachowań: „Osoba dotrzymuje przyrzeczenia danego samemu sobie, że z chwilą otrzymania stałej pracy będzie systematycznie pomagać jakiejś biednej rodzinie”;

„Osoba zwraca uwagę wandalom niszczącym dobro publiczne”. Szczególnie w odniesieniu do drugiego zachowania zaznaczają się duże różnice między pierwszym i drugim badaniem. Być może jest tak, że zwracanie uwagi wandalom stało się dobrym przykładem maksymalizmu za sprawą mediów, które wielokrotnie nagłaśniały przypadki agresji, z jakimi spotykała się osoba zwracająca uwagę ludziom czyniącym szkodę lub łamiącym zasady życia społecznego. Tym samym zachowanie, które jeszcze parę lat temu mogło uchodzić za spełnianie obowiązku obywatelskiego, zmieniło swoją rangę ze względu na duży koszt osobisty. Jest to o tyle ciekawy problem, że pokazuje, jak pojęcie

Tabela 1. Zachowania uznane za dobry przykład maksymalizmu moralnego (% odpowiedzi tak)

Zachowanie	Badanie 2006	Badanie 2008	Rodzaj etyki
Rodzina adoptuje przewlekle chore dziecko	99	94	AUT
Ktoś oddaje obcej, chorej osobie własny szpik kostny	98	98	AUT
Osoba reaguje na apel PCK i wyjeżdża za granicę pomagać walczyć z groźną epidemią	94	90	DP
Osoba bezinteresownie i systematycznie pomaga obcej osobie niepełnosprawnej	92	88	AUT
Osoba narażając własne zdrowie pomaga innej osobie w sytuacji bezpośredniego zagrożenia	92	92	AUT
Osoba odważnie podejmuje działalność opozycyjną przeciwstawiając się istniejącemu porządkowi społecznemu w imię wartości ogólnoludzkich	86	90	DP
Rodzice decydują się na oddanie organów zmarłego dziecka	82	90	AUT
Kobieta decyduje się na utrzymanie ciąży zagrażającej jej życiu	78	79	AUT
Osoba reaguje na niesprawiedliwe traktowanie innych nawet wtedy, gdy jej interwencja spotyka się z dezaprobatą społeczną	78	86	DP
Ktoś rezygnuje z intratnej posady na rzecz osoby bardziej kompetentnej	78	83	DP
Ofiara przebacza sprawcy napadu, w którym została pobita i skradziono jej znaczną kwotę pieniędzy	71	88	GOD
Ktoś zaprasza na rodzinny świąteczny obiad samotnego zdziwaczałego sąsiada	70	75	AUT
Osoba dotrzymuje przyrzeczenia danego samemu sobie, że z chwilą otrzymania stałej pracy będzie systematycznie pomagać jakiejś biednej rodzinie	65	81	GOD
Osoba zwraca uwagę wandalom niszczącym dobro publiczne	44	75	DP

AUT – etyka autonomii; DP – etyka dobra powszechnego; GOD – etyka godności

maksymalizmu moralnego może ewoluować w zależności od nasilenia się różnych negatywnych zjawisk w społeczeństwie i w kulturze.

Sędziowie kompetentni poproszeni zostali także o nadanie nazwy grupie zachowań, które zostały ocenione jako spełniające wszystkie kryteria (tylko w badaniu drugim). Otrzymano następujące określenia: zachowania altruistyczne, bezinteresowna pomoc, zachowania ideowe, heroizm społeczny, zachowania moralne, zachowania wysoko moralne, realizacja ideałów. Wyraźnie widać, iż sędziowie dostrzegali pozytywność czy też używając terminologii Floriana Znanieckiego (1972) „nadnormalność” przedstawionych im zachowań.

Złe przykłady maksymalizmu moralnego

Kolejna grupa zachowań wyróżnionych na podstawie ocen sędziów to te, które uznali oni za zły przykład maksymalizmu. W grupie tej znalazło się 13 zachowań, przy czym 7 z nich to bufory, które już w założeniu wstępnym nie miały nic wspólnego z maksymalizmem (sędziowie w prawie 100% zgodzili się, że to nie jest maksymalizm). Pozostałe zachowania to takie, które wstępnie zamieszczono na liście jako proponowany przejaw maksymalizmu, a sędziowie nie zgodzili się z taką oceną (por. tabela 2, w tabeli pominięto bufory).

Tabela 2. Zachowania niebędące przykładem maksymalizmu moralnego (% odpowiedzi nie)

Zachowanie	Badanie 2006	Badanie 2008	Rodzaj etyki
Osoba nie używa do prywatnych celów urządzeń, jakie ma do dyspozycji w miejscu pracy	72	88	DP
Ktoś z zasady nie kupuje rzeczy, które mogą pochodzić z kradzieży	60	77	DP
Osoba z własnej inicjatywy zwraca pokątną nadwyżkę omyłkowo wydanej reszty	60	65	AUT
Osoba dotrzymuje obietnicy danej innym nawet, gdy to wiąże się z dużymi osobistymi kosztami*	35	63	GOD
Sprawca szkody materialnej zgłasza się do poszkodowanego, mimo iż mógłby być niewykryty	60	62	DP
Osoba ujawnia cudze kręactwa nawet wtedy, gdy może to być dla niej samej bardzo niekorzystne*	42	60	DP

* Dwa zachowania wyróżnione w tabeli przeszły z grupy zachowań kontrowersyjnych (I badanie) do grupy złe przykłady maksymalizmu (II badanie)

W obydwu badaniach oceny sędziów były zgodne w przypadku czterech zachowań, które jednoznacznie uznano za złe przykłady maksymalizmu moral-

nego. We wszystkich przypadkach zachowania w omawianej grupie są w swej wymowie pozytywne, a mimo to sędziowie odrzucili je. Zachowania te dotyczą głównie sytuacji związanych z wymianą finansową (handlową), dbaniem o dobro publiczne, wspólne mienie itp., czyli etyki dobra powszechnego (4 z 6 zachowań) (Baryła i Wojciszke 2000). Sędziowie najczęściej wskazywali na niespełnienie kryterium czwartego, czyli podkreślali, że podejmowane są one prawdopodobnie z obawy przed sankcjami prawnymi.

Grupa zachowań kontrowersyjnych

Z przedstawionej sędziom kompetentnym listy wyłoniła się jeszcze trzecia grupa zachowań – tzw. zachowania kontrowersyjne, które nie uzyskały 70% frekwencji na TAK, ani 60% frekwencji na NIE. Takich zachowań ostatecznie zostało 10 (por. tabela 3).

Zdecydowana większość zachowań, które znalazły się w tej grupie, reprezentuje etykę godności. Można zadać pytanie, dlaczego właśnie tego typu zachowania nie są traktowane jako dobry przejaw maksymalizmu moralnego. Być może, jeśli zachowanie nie dotyczy działania na rzecz innych, ludzie mają zbyt dużo wątpliwości, czy należy je identyfikować jako maksymalnie moralne, mimo iż dostrzegają jego pozytywne aspekty (np. zachowanie jako przejaw uczciwości, która jednak przede wszystkim dobrze służy nam samym).

W odniesieniu do tych kontrowersyjnych zachowań zapytano badanych, które kryteria nie zostały ich zdaniem spełnione, przy czym można było wskazać jednocześnie na kilka z nich. Jak widać na wykresie 1, najczęściej wymieniane były dwa kryteria: koszty osobiste i wykraczanie poza standardowe oczekiwania społeczne. Część sędziów oceniła koszt jako niski lub zrównoważony efektami działania (39%). Z badań własnych wynika, że zachowaniom z etyki godności przypisuje się więcej motywów interesownych w porównaniu z innymi etykami (Oleszkowicz i Bąk 2006). Ponieważ w omawianych zachowaniach zasadniczy koszt sprowadzał się do wymiaru psychicznego (często emocjonalnego), oznacza to, że wspomniane kryterium ma charakter bardzo subiektywny i prawdopodobnie silnie wiąże się ze stopniem uwewnętrznienia standardów regulacji zachowania (norm społecznych). Nie neguje to sensu omawianego kryterium, lecz daje wyraźną informację o prawdopodobnych różnicach indywidualnych mogących pojawić się w ocenie i interpretacji zachowań tego typu, co może być interesującym wątkiem w szerokich badaniach populacyjnych.

Jeszcze lepiej można te różnice wychwycić w kontekście drugiego z podważanych kryteriów – standardów oczekiwań społecznych. Sędziowie równie często (38%) wskazywali na to, że dane zachowanie nie przekracza tego, czego zwykle oczekuje się od ludzi, a zatem jest typowe. Jednak ze względu na fakt, że taką opinię wygłaszała jedynie część sędziów (a inni jej niepo-

dzielali), można przewidywać, iż ważną rolę będą tu odgrywać pewne właściwości indywidualne, takie jak doświadczenia osobiste (np. podejmowanie zachowań tego typu w przeszłości), poziom rozwoju moralnego, religijność, światopogląd lub środowisko, z którego się pochodzi. Ocena omawianej grupy zachowań potwierdza również tezę, iż bardzo pozytywne zachowania społeczne

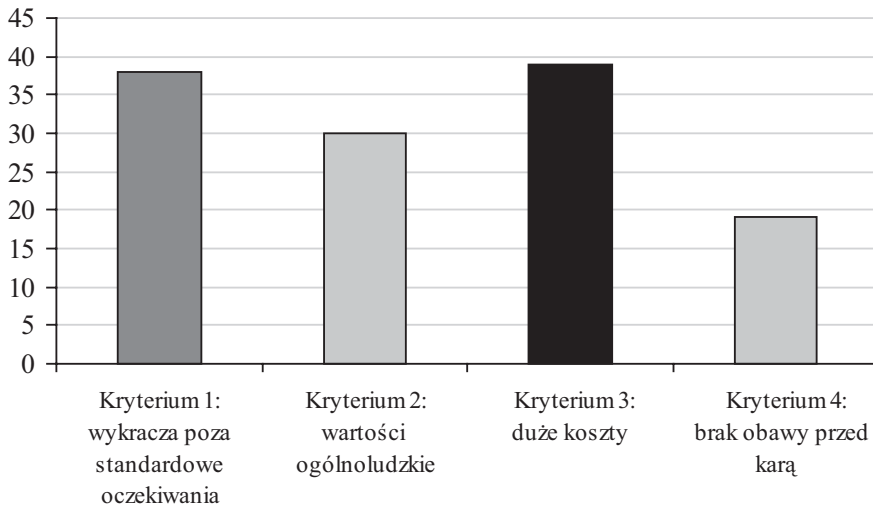
Tabela 3. Zachowanie będące dobrym lub złym przykładem maksymalizmu³ (w %)

Zachowania	Badanie 2006		Badanie 2008		Rodzaj etyki
	tak	nie	tak	nie	
Ktoś dzieli się wygraną pieniężną z biednym znajomym	68	16	67	33	AUT
Osoba wyciąga pomocną dłoń do kogoś, z kim od dłuższego czasu żyła w niezgodzie	44	34	65	35	GOD
Osoba ma odwagę głosić swoje poglądy narażając się na ironię ze strony większości	37	37	65	35	GOD
Osoba przyznaje się do popełnienia poważnego błędu nawet wtedy, gdy nikt jej z tym błędem nie kojarzy	36	40	65	35	GOD
Osoba religijna przestrzega zasad swojej wiary nawet wtedy, gdy jest wyśmiewana	42	35	63	37	GOD
Ktoś, kto słyszy zza ściany awanturę i przeraźliwe krzyki u sąsiadów, idzie sprawdzić, co się tam dzieje	63	26	60	40	DP
Osoba wierna swoim zasadom postanawia rozpocząć współżycie seksualne dopiero z partnerem, z którym zdecyduje się spędzić resztę życia	30	51	52	48	GOD
Osoba będąca świadkiem przestępstwa z własnej inicjatywy zgłasza gotowość składania zeznań	47	35	51	49	DP
Osoba nie wykorzystuje plotek dyskredytujących jej konkurenta, choć mogą jej one przynieść wymierną korzyść	36	58	50	50	GOD
Osoba rezygnuje z części propozycji zarobkowych, aby mieć więcej czasu na rozwój duchowy	30	58	42	58	GOD

³ W badaniu z roku 2006 suma odpowiedzi na TAK i NIE nie wynosiła 100%, gdyż badani mogli wybrać także odpowiedź „trudno powiedzieć”. Ta grupa zachowań zyskała wówczas roboczą nazwę „pół na pół”, co oznaczało podobną proporcję odpowiedzi „tak” i „nie”. W badaniu z roku 2008 dwukategorialność odpowiedzi wymusiła jednoznaczną ocenę. Tym samym wiele z tych zachowań uzyskało większość ocen TAK, ale poniżej 70%, czyli nie są dobrymi przykładami maksymalizmu, choć większość (powyżej 50%) tak uważa.

wcale nie muszą być spostrzegane jako coś wyjątkowego. Dla niektórych ludzi mogą być czymś typowym, często realizowanym lub obserwowanym w ich specyficznym środowisku („nie jest to nic maksymalnego moralnie, ja to robię na co dzień; znam ludzi, którzy tak robią; tak zachowują się porządni ludzie”).

Wykres 1. Częstość wskazań danego kryterium jako niespełnionego (w %)



W trzeciej kolejności podważane było kryterium mówiące, iż zachowanie realizuje wartości uniwersalne, a nie cele osobiste (30%). Sędziowie oceniający omawiane zachowania jako zły przykład maksymalizmu, w większości przypadków skorzystali z prawa zakwestionowania kilku kryteriów jednocześnie. Analizując częstość podważania poszczególnych kryteriów z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że analiza zachowania oparta była na wnioskowaniu uwzględniającym wzajemny wpływ kryteriów na siebie, np. jeśli zachowanie nie realizuje wartości uniwersalnych, to oznacza, że jednostka realizuje swój interes, a tym samym koszt nie jest wysoki lub jeśli zachowanie realizuje standard społeczny, to jego koszt nie może być bardzo duży, albowiem społeczeństwo nie wymaga od nas takich poświęceń.

Wnioski

Przeprowadzona analiza pozwoliła na wyodrębnienie dwóch list zachowań, które mogą być wykorzystane w dalszych studiach nad dewiacją pozytywną. Pierwsza lista obejmuje zachowania, które w opinii sędziów kompetentnych są dobrym przykładem maksymalizmu moralnego. Tak więc wykraczają poza

„codzienne” oczekiwania społeczne, realizują przede wszystkim wartości uniwersalne i wiążą się ze stosunkowo dużym kosztem osobistym. Opinia ta znalazła swoje potwierdzenie w dużej zgodności ocen sędziów (od 70 do 98%) oraz jej powtarzalności. Uzyskana lista zachowań z zakresu maksymalizmu moralnego może być wykorzystana do bardziej szczegółowych badań skoncentrowanych na barierach indywidualnych i społecznych ograniczających ich rozpowszechnienie, a także warunkach umożliwiających ich podjęcie. Wiedza ta może być wykorzystana w programach społecznych, promujących tego typu zachowania.

Równie interesująca dla badaczy jest druga lista obejmująca tzw. zachowania kontrowersyjne. W tym przypadku można skoncentrować się na różnicach indywidualnych zaznaczających się w ocenie oraz ich środowiskowych i psychologicznych uwarunkowaniach. Pojawiają się ciekawe pytania. Co istotnego wynika z faktu, że jedni ludzie spostrzegają dane zachowanie jako spełniające standard oczekiwań społecznych, a inni nie? Czy to się jakoś przekłada na praktykę? W jakim stopniu wiąże się to z procesem socjalizacji?

Z prezentowanych analiz wynika, że zachowania oceniane jako maksymalne moralnie to przede wszystkim takie, które wiążą się z działaniem na rzecz innego człowieka lub innych ludzi (oddawanie czegoś co jest dla nas cenne, obrona innych przed zagrożeniami, poświęcanie się dla kogoś itp.), a więc reprezentujące w tym zakresie etykę autonomii i etykę dobra powszechnego⁴. Prawdopodobnie jeśli osobie realizującej dane zachowanie można przypisać wyraźnie nieegocentryczny motyw i uznać, iż jej celem jest niesienie pomocy innym i to ci inni odnoszą główną korzyść, wtedy oceniając to zachowanie łatwiej zaklasyfikować je do kategorii maksymalizmu moralnego. Badania własne (Oleszkowicz i Bąk 2006) potwierdzają ten rezultat. Wynika z nich, że maksymalizm moralny związany z etyką autonomii rozpatrywany jest przede wszystkim jako bezinteresowne działanie, mające na celu poprawę sytuacji drugiego człowieka. Głównym zaś motywem leżącym u podstaw tych zachowań jest motyw egzocentryczny (wrażliwość na krzywdy i potrzeby innych).

Z kolei, jeśli w zachowaniu nie są wyraźnie wyeksponowane okoliczności i motywy działania, co często ma miejsce w zachowaniach reprezentujących etykę dobra powszechnego i godności (por. tabela 2), badani przejawiają skłonność do nadawania własnej interpretacji przyczyn, doszukując się często u podmiotu motywacji egocentrycznej (np. lęku przed karą czy osobistych korzyści uzasadniających poniesiony koszt). Być może u podstaw takiego wniosku leży obawa przed koniecznością spełniania nowych oczekiwań społecznych i przełamania własnej bierności. Przypisywanie zachowaniom

⁴ Etyka dobra powszechnego obejmuje również ochronę dóbr publicznych i obronę praw – ale jako bardziej abstrakcyjne nie znalazły one uznania w omawianej grupie zachowań.

wzorcowym motywów egocentrycznych niewątpliwie osłabia ich wymowę i ewentualne naciski w kierunku ich naśladowania. W innym badaniu własnym (Oleszkowicz, Czyżowska i Bąk 2007) przeprowadzonym na grupie 168 osób dorosłych respondenci, odpowiadając na pytanie: „Czy uważasz, że Ty powinieneś takie zachowania realizować?”, rzadziej zaznaczali odpowiedzi twierdzące niż przy pytaniu: „Czy uważasz, że inni ludzie powinni się tak zachowywać?” (różnica ta była istotna statystycznie).

Pojawia się zatem pytanie, jak należałoby zachęcać ludzi do podejmowania tego typu zachowań. Chcąc promować zachowania będące przejawem maksymalizmu moralnego, warto najpierw dowiedzieć się, jak osoby oceniają tego typu zachowania, czy uważają, że są one godne podziwu i naśladowania, czy też mają wątpliwości co do ich moralnej wartości i sensowności ich realizacji, a także czym kierują się dokonując określonej oceny. Aby jednak badać stosunek osób do zachowań maksymalnie moralnych należy wyodrębnić odpowiednie ich przykłady, co zostało w dużej mierze zrealizowane.

Literatura

- Bar-Tal, Daniel. 1976. *Prosocial Behavior*. New York: Wiley.
- Baryła, Wiesław i Bogdan Wojciszke. 2000. *Potoczne rozumienie moralności: badania psychologicznej realności etyki godności i etyki produktywności*. „Przegląd Psychologiczny” 43, 4: 423–445.
- Baryła, Wiesław i Bogdan Wojciszke. 2002. *Potoczne rozumienie moralności: reakcje emocjonalne na zachowania łamiące lub podtrzymujące pięć kodów etycznych*. W: B. Wojciszke i M. Plopa (red.). *Osobowość a procesy psychiczne i zachowania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impet, s. 289–311.
- Batson, C. Daniel. 1987. *Prosocial Motivation: Is It Ever Truly Altruistic?* W: L. Berkowitz (red.). *Advances in Experimental Social Psychology* (s.65–122). New York: Academic Press.
- Burnstein, Eugene. 2008. *Altruizm i pokrewieństwo genetyczne*. W: D. Rutkowska i A. Szuster (red.). *O różnych obliczach altruizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 46–75.
- Buss, David M. 2003. *Psychologia ewolucyjna*. Gdańsk: GWP.
- Gołąb, Andrzej. 1979. *Wysokość standardów moralnych a moralne zachowanie się*. W: I. Obuchowska, O.W. Odczynnikowa i J. Reykowski (red.). *Badania nad osobowością dzieci i młodzieży*. Warszawa: WSiP, s. 64–94.
- Hornowska, Elżbieta. 2001. *Testy psychologiczne. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kwaśniewski, Jerzy. 1976. *Pozytywna dewiacja społeczna*. „Studia Socjologiczne” 62, 3: 215–233.
- Lewicka, Maria i Janusz Grzelak (red.). 2002. *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*. Gdańsk: GWP (załącznik II s.291–294).

- Obuchowska, Irena. 2003. *Adolescencja*. W: B. Harwas-Napierała i J. Trempała (red.). *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa: WN PWN (t. 2, s. 163–197).
- Oleszkowicz, Anna i Olga Bąk. 2006. *Ocena zachowań z obszaru maksymalizmu moralnego a dystans społeczny, płeć i rodzaje etyk*. „Psychologia Rozwojowa” 11, 4: 141–152
- Oleszkowicz, Anna, Dorota Czyżowska i Olga Bąk. 2007. *Stosunek do zachowań z zakresu maksymalizmu moralnego w zależności od wieku, płci i poziomu wybranych cech osobowości*. Referat wygłoszony na XVI Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej. Poznań, 21–24 czerwca.
- Ossowska, Maria. 2002. *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*. Warszawa: KiW.
- Pawłowska, Joanna. 1985. *Tak zwana dewiacja pozytywna*. „Studia Socjologiczne” 97, 2: 93–112.
- Paleczny, Tadeusz. 1998. *Bunt „nadnormalnych”*. Kraków: TAiWPN Universitatis.
- Podgórecki, Adam. 1976. *Patologia życia społecznego*. Warszawa: PWN.
- Reykowski, Janusz. 1979. *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: PWN.
- Siemaszko, Andrzej. 1993. *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: WN PWN.
- Szuster, Anna. 2005. *W poszukiwaniu źródeł i uwarunkowań ludzkiego altruizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Śliwak, Jacek. 2001. *Osobowość altruistyczna*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Znaniecki, Florian. 1974. *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*. Warszawa: PWN.

Moral Maximalism – In Search for the Types of Behaviour Meeting the Definition Criteria

Summary

Behaviour known as ‘moral maximalism’ constitutes one of the positive deviation categories. On the basis of literature overview the following four criteria defining this behaviour have been identified: 1) it goes beyond standard social expectations; 2) it pursues universal human values rather than self-interest; 3) it requires relatively high individual costs and sacrifices; 4) it is not a consequence of the fear of breaking the law. According to these criteria an initial list of 37 types of social behaviour being examples of moral maximalism was prepared. The list was assessed by 95 judges recruited among students. The research aimed at selecting valid examples of moral maximalism that would serve for promoting this type of behaviour in society.

Key words: positive deviation, moral maximalism, values.